



Sygn. akt I UK 413/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania B. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonemu B. P. od 1 grudnia 2011 r. prawo do emerytury, stwierdzając równocześnie brak podstaw do zastosowania 24% kwoty bazowej obowiązującej w

dacie powstania prawa do tego świadczenia, bowiem ubezpieczony nie podlegał przez okres co najmniej 30-miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym po nabyciu uprawnień do emerytury przyznanej decyzją z dnia 6 kwietnia 2009 r. Do ustalenia podstawy wymiaru tej emerytury organ rentowy przyjął podstawę wcześniej przyznanej emerytury, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 397,61% został ograniczony do 250%.

W odwołaniu B.P. domagał się zmiany zaskarżonej decyzji przez zastosowanie 24% kwoty bazowej z daty wniosku o emeryturę (2.822,66 zł), podnosząc, że decyzją z dnia 6 kwietnia 2009 r. nie przyznano mu nowego świadczenia, ponieważ wypłacane jest nadal świadczenie przyznane decyzją z dnia 7 lipca 2006 r., po którego przyznaniu podlegał (do dnia wydania zaskarżonej decyzji) przez co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniom społecznym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy decyzją z dnia 19 marca 1985 r. przyznał ubezpieczonemu emeryturę górniczą bez względu na wiek od 15 września 1984 r., na podstawie art. 10 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzenie od grudnia 1984 r. do listopada 1985 r., przy wskaźniku wysokości podstawy wymiaru wynoszącym 397,61%. Następnie decyzją z dnia 7 lipca 2006 r. przyznał od dnia 1 maja 2006 r. emeryturę górniczą, na podstawie art. 34 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przyjmując tę samą podstawę wymiaru świadczenia, z zastosowaniem 24% nowej kwoty bazowej, wobec podlegania przez ubezpieczonego co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu i ubezpieczeniom emerytalno-rentowym po przyznaniu prawa do emerytury od 15 września 1984 r. Kolejną decyzją z dnia 6 kwietnia 2009 r. przyznano ubezpieczonemu emeryturę od dnia 1 marca 2009 r., na podstawie art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń, przyjmując poprzednią podstawę wymiaru świadczenia, bez zastosowania 24% nowej kwoty bazowej, wobec niepodlegania przez ubezpieczonego przez co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniom po przyznaniu prawa do emerytury od 1 maja 2006 r.

Ubezpieczony zaskarżył decyzję z dnia 13 stycznia 2012 r., którą przyznano mu od 1 grudnia 2011 r. prawo do emerytury na podstawie art. 27 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przyjmując dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia, bez zastosowania 24% nowej kwoty bazowej, wobec niepodlegania przez ubezpieczonego przez co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniom po przyznaniu prawa do emerytury od 1 marca 2009 r.

Ubezpieczonemu faktycznie wypłacana jest emerytura górnicza przyznana od dnia 1 maja 2006 r. (decyzją z dnia 7 lipca 2006 r.) - jako najkorzystniejsza. Pozostałe świadczenia są zawieszane, z wyjątkiem pierwotnie przyznanej emerytury górniczej bez względu na wiek, której wypłata została wstrzymana.

B. P. od 20 czerwca 2006 r. do 30 listopada 2011 r. podlegał ubezpieczeniom społecznym.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy powołał się na art. 53 ust. 3 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i stwierdził, że skoro podstawą emerytury przyznanej ubezpieczonemu w zaskarżonej decyzji, podobnie jak emerytury przyznanej decyzją z dnia 6 kwietnia 2009 r. była emerytura górnicza przyznana pierwotnie, to okres 30 miesięcy powinien być liczony w odniesieniu do tejże emerytury (o znaku KGE), a nie którejkolwiek dalszej emerytury, gdyż ich podstawę stanowiła również ta emerytura (o znaku KGE). Wskazał, że ocena spełnienia warunku posiadania 30-miesięcznego okresu ubezpieczenia, przy przyznaniu kolejnych świadczeń, powinna być zawsze odniesiona do świadczenia pierwotnego, o ile jest ono obliczone od podstawy wymiaru tej emerytury, z pominięciem świadczeń późniejszych.

Z tych przyczyn, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do obliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego z zastosowaniem do składnika 24% kwoty bazowej w wysokości 2.822,66 zł.

W wyniku apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, co do zasady dopuszczalna jest sytuacja, w której ubezpieczony, po raz kolejny, może skorzystać z dobrodziejstwa art. 53 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem obliczenia tzw. socjalnej części świadczenia od nowej kwoty bazowej. Niemniej jednak pogląd Sądu Okręgowego, że fakt obliczania kolejnych emerytur od pierwotnej podstawy wymiaru pozwala na sumowanie okresów ubezpieczenia, poczynając od przyznania najwcześniejszego świadczenia, nie jest trafny. Sąd drugiej instancji wskazał, że omawiany przepis stanowi, że ust. 3 nie stosuje się, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał, co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Podzielił pogląd organu rentowego, że z normy tej wynika, że 30 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym każdorazowo ma przypadać po nabyciu uprawnień do kolejnego świadczenia.

Sąd Apelacyjny zauważył, że art. 53 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest przepisem o charakterze szczególnym, zatem należy go wyklądać ściśle. Z tego punktu widzenia za niedopuszczalną należy uznać sytuację, w której ubezpieczony mógłby się domagać zastosowania do części socjalnej świadczenia nowej kwoty bazowej, nawet wówczas, gdyby po nabyciu uprawnień do kolejnego świadczenia nie podlegał przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Skoro zatem w okresie po nabyciu uprawnień do poprzedniego świadczenia (od 1 marca 2009 r.), B. P. podlegał ubezpieczeniu jedynie od 1 września 2010 r. do 30 listopada 2011 r., łącznie jedynie przez 15 miesięcy, nie może skutecznie ubiegać się o zastosowanie powyższego przepisu ustawy.

Ubezpieczony zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 53 ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że decyzją „KGE 2” z dnia 6 kwietnia 2009 r. ubezpieczonemu przyznano nowe świadczenia emerytalne, podczas gdy w swej istocie decyzja ta była jedynie kolejnym przeliczeniem

emerytury „KGE 1” z dnia 7 lipca 2006 r. W wyniku powyższego błędu Sąd drugiej instancji uznał, że okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym należy liczyć od daty nabycia prawa do świadczeń z decyzji „KGE 2” z dnia 6 kwietnia 2009 r., podczas gdy okres ten w świetle przepisu art. 53 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych należało obliczyć od daty 1 maja 2006 r., gdyż wtedy, w istocie, ubezpieczony nabył prawo do emerytury.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

W uzasadnieniu wskazano, że z treści art. 53 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi podstawa wyliczona od kwoty bazowej mającej zastosowanie przy obliczaniu poprzedniego świadczenia. Natomiast przepis ust. 4 jest przepisem o charakterze szczególnym i należy wyklądać go ściśle, niedopuszczalna jest interpretacja rozszerzona. Zastosowanie nowej kwoty bazowej dopuszczalne jest wtedy, gdy ubezpieczony po nabyciu uprawnień do świadczenia podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Podkreślono, że pojęcie „nabycie uprawnień do świadczenia” oznacza nabycie prawa do świadczenia na mocy prawa w chwili spełnienia ustawowych warunków, a zagadnienie to nie budzi wątpliwości zarówno w nauce prawa ubezpieczeń jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przepis ust. 4 ustawy znajduje zastosowanie, jeżeli po nabyciu uprawnień do świadczenia zainteresowany podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu. Nie powinno budzić wątpliwości, że w okresie po nabyciu uprawnień do poprzedniego świadczenia, tj. od 1 marca 2009 r. ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu jedynie przez 15 miesięcy do dnia 30 listopada 2011 r., a zatem nie może skutecznie ubiegać się o przyznanie mu świadczenia emerytalnego przy zastosowaniu nowej kwoty bazowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 53 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), emeryturę, której podstawę wymiaru stanowi podstawa wymiaru świadczenia, o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 1 i ust. 2, oblicza się od tej samej kwoty bazowej, którą ostatnio przyjęto do ustalenia podstawy wymiaru, a następnie emeryturę podwyższa się w ramach waloryzacji przypadających do dnia nabycia uprawnień do emerytury. Stosownie zaś do jego ust. 4, przepisu ust. 3 nie stosuje się, jeżeli zainteresowany po nabyciu uprawnień do świadczenia, którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury, podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Zarówno zasada ustanowiona w jego ust. 3 powyższego przepisu, jak i jego wyjątek objęty ust. 4 dotyczy obliczania tzw. części socjalnej (art. 58 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) emerytury „po emeryturze”. Co do zasady więc do części socjalnej emerytury „po emeryturze” przyjmuje się kwotę bazową, która służyła do obliczenia uprzedniej emerytury. Wyjątek zaś dotyczy sytuacji, w której ubezpieczony po nabyciu uprawnień do uprzedniej emerytury podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Ma on wtedy prawo do obliczenia następnej emerytury od nowej kwoty bazowej w części tzw. socjalnej wtedy, kiedy po przyznaniu pierwotnej emerytury podlegał co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zauważyć należy, że ustawodawca nie zastrzegł, że okres podlegania „co najmniej 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym” należy odnosić wyłącznie do poprzedniej emerytury w chronologicznym ujęciu. Nie zaznaczył też, że ten sam okres wykorzystany już raz do obliczenia emerytury „po emeryturze”, nie może ponownie służyć do obliczenia części socjalnej od nowej kwoty bazowej każdej następnej emerytury. Wystarczy zatem, aby tylko raz okres ten przypadł po nabyciu prawa do emerytury, aby każda kolejna emerytura (np. druga, trzecia) mogła być obliczona z wykorzystaniem nowej kwoty bazowej, pod warunkiem, że ubezpieczony wskazuje podstawę wymiaru pierwotnej emerytury.

Przedstawiona wykładnia nie prowadzi do uzyskania „podwójnego” zwiększenia emerytury z tytułu tego samego okresu podlegania „co najmniej 30

miesiący ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym”, zważywszy na to, że ubezpieczony mimo prawa do dwóch lub więcej emerytur, pobierać może tylko jedną z nich (art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Wbrew stanowisku organu rentowego, które zdaje się wynikać z odpowiedzi na skargę kasacyjną, użyte w ust. 4 art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych sformułowanie „nabycie uprawnień do świadczenia” nie oznacza nabycia prawa *in abstracto*, ale jego potwierdzenie deklaratoryjną decyzją organu rentowego ustalającą prawo do emerytury i jej wysokość. Chodzi bowiem o świadczenie, „którego podstawę wymiaru wskazał za podstawę wymiaru emerytury”, co wprost wskazuje na odniesienie do wcześniejszej decyzji organu rentowego określającej wysokość emerytury, w tym jej podstawę wymiaru (którą oblicza się zgodnie z wyborem ubezpieczonego). Ważniejsze jest jednak to, że omawiany przepis dotyczy części emerytury sprzężonej z kwotą bazową, którą stanowi 100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia społeczne, określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, w poprzednim roku kalendarzowym (art. 19 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Jest ona ustalana na datę wniosku o emeryturę, a nie na datę nabycia prawa *in abstracto* (chyba że wniosek na tyle poprzedza nabycie prawa, że aktualna staje się wyższa kwota bazowa). Skoro w komentowanym przepisie chodzi o zaktualizowanie kwoty bazowej, to pod uwagę może być brany okres przypadający nie przed, ale po ustaleniu kwoty bazowej adekwatnej do obliczenia uprzedniej emerytury. Jeśli po niej ubezpieczony, który rozpoczyna korzystanie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bierze nadal udział w jego tworzeniu, ma prawo do obliczenia następnej emerytury w części socjalnej od aktualnej kwoty bazowej. W omawianym przepisie nie chodzi więc o okres („podlegania przez co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym”) między spełnieniem ustawowych warunków uprzedniego prawa do emerytury a jego potwierdzeniem w decyzji organu rentowego, ale o okres po jej przyznaniu na podstawie decyzji. Prościej rzecz ujmując, okres „podlegania przez co najmniej przez 30 miesięcy ubezpieczeniu

społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym” liczy się od daty decyzji przyznającej prawo do uprzedniej emerytury do daty przyznania następnej emerytury.

Z ustaleń Sądu wynika, że ubezpieczonemu przyznano czterokrotnie prawo do emerytury. Pierwsza to emerytura górnicza od 15 września 1984 r., przysługująca bez względu na wiek (decyzja z dnia 19 marca 1985 r.), przyznana na podstawie art. 10 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz.154 ze zm.). Druga to również emerytura górnicza, przyznana na podstawie art. 34 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - od 1 maja 2006 r. (decyzja z dnia 7 lipca 2006 r.), trzecia zaś to emerytura na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (z tytułu pracy w szczególnych warunkach) – od 1 marca 2009 r. (decyzja z dnia 6 kwietnia 2009 r.). Podstawę prawną ostatniej emerytury stanowił art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (emerytura powszechna) i przyznano ją od 1 grudnia 2011 r. (decyzja z dnia 13 stycznia 2012 r.).

Brak natomiast w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku ustalenia, czy ubezpieczony we wniosku wskazał podstawę wymiaru konkretnej emerytury czy też wniosek był na tyle niedookreślony, że wymagał wezwania przez organ rentowy do jego sprecyzowania wraz ze stosownym pouczeniem wynikającym z § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412). Trzeba bowiem zaznaczyć, że każda emerytura „po emeryturze”, obliczona w myśl art. 21 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych może zostać następnie przeliczona na podstawie art. 110 czy 111 tej ustawy. Wtedy jej podstawa wymiaru nie będzie podstawą wymiaru pierwotnego świadczenia. Jeśliby taka właśnie emerytura (przeliczona) została wskazana do obliczenia nowej emerytury, to punktem odniesienia nie byłaby emerytura pierwotna (jej podstawa wymiaru), ale emerytura „przeliczona”.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po

myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.